

Głos Królowej - XXX Niedziela zwykła



Głos Królowej

Parafia pod wezwaniem NMP Królowej Świata
ul. Startowa 16, 43-309 Bielsko-Biała
Gazetka utrzymuje się z dobrowolnych ofiar.
gloskrolowej@gmail.com

27 października 2024



SŁOWO BOŻE

„Gdy Jezus wraz z uczniami i sporym tłumem wychodził z Jerycha, niewidomy żebrak, Bartymeusz, syn Tymeusza, siedział przy drodze. A słysząc, że to jest Jezus z Nazaretu, zaczął wołać: «Jezusie, Synu Dawida, ulituj się nade mną!» Wielu nastawiało na niego, żeby umilkł. Lecz on jeszcze głośniej wołał: «Synu Dawida, ulituj się nade mną!» Jezus przystanął i rzekł: «Zawołajcie go». I przywołali niewidomego, mówiąc mu: «Bądź dobrej myśli, wstań, woła cię». On zrzucił z siebie płaszcz, zerwał się na nogi i przyszedł do Jezusa. A Jezus przemówił do niego: «Co chcesz, abym ci uczynił?» Powiedział Mu niewidomy: «Rabbuni, żebym przejrzał». Jezus mu rzekł: «Idź, twoja wiara cię uzdrowiła». Natychmiast przejrzał i szedł za Nim drogą.”

Mk 10, 46b-52

KOMENTARZ

Jezus jest tuż przed wejściem do Jerozolimy, gdzie wypełni się całkowicie Jego misja przez mękę, śmierć i zmartwychwstanie. Jerycho jest ostatnim miastem – etapem przed wkroczeniem w „bramy śmierci”. Ciągłe kroczy nauczając i czyniąc przy tym wielkie cuda potwierdzające niezwykle prawdy, które głosi. Jednakże zmieniają się proporcje Jezusowego słowa i znaków. Tych drugich jest ostatnio mniej, a po wejściu do Jerozolimy praktycznie nie będzie ich wcale (poza szczególnym przypadkiem przekleństwa drzewa figowego. Na tym ogólnym tle, jakim jest plan drogi Jezusa i koncepcja ewangelisty, co do sposobu objawiania osoby Jezusa z Nazaretu jako Bożego Syna, spotkanie z niewidomym żebrakiem spod Jerycha wydaje się szczególnie ważne.

Jezus jako Syn Dawida jest obiecany Bożym pomazańcem, Mesjaszem i władcą, który chętnie udziela daru ze swego Królestwa, które ogłasza. Tym darem jest odnowione życie, którego obficie udziela tym wszystkim, którzy o niego proszą. Jezus obchodząc tak gorliwie wszystkie wioski i miasta nie chce ominąć nikogo, a gdy ktoś Go woła, zatrzymuje się przy nim, jak to ma miejsce pod Jerychem. Jezus spotykając się z Bartymeuszem pyta się o jego pragnienia. To pytanie bardzo

ważne, które postawił już wcześniej swoim uczniom. Jezus szanując wolność człowieka nie narzuca mu siebie, ale pozwala też każdej osobie uzmysławiać, kim jest, czego jej brakuje, w co i jak wierzy, do czego dąży. Jezus daje szansę na zmianę życia. Bartymeusz wyraźnie odczuwa niedostatki życia. Jest ślepcem i z tego powodu musi być uzależniony od innych.

Paradoksalnie, dramatyczne doświadczenie bycia zależnym, pomaga mu w spotkaniu z Jezusem. Bartymeusz może tylko prosić. Jego osoba to wielkie błaganie, które nie pozwala Jezusowi przejść obok niego obojętnie. Jezusa wszak otacza tłum, a jednak tylko ubogi ślepiec jest Go w stanie zatrzymać. Jezus zachowuje się tak właśnie z powodu jego braków i z powodu chęci zmiany tej sytuacji, w której się znalazł Bartymeusz, wreszcie z powodu wyznania jego wiary. Żebrzący ślepiec choć nie ma nic, to z drugiej strony ma wszystko to, co najlepsze, najwłaściwsze. Po ludzku ubogi, ale bogaty w wielką wiarę, dlatego otrzymuje upragnioną zdolność widzenia. Bartymeusz nie ma nic, co by go zatrzymało przy nim samym, jest wolny w pójściu za Jezusem. Czyni to, doświadczywszy nie tylko swojej zmiany, ale jako wewnętrznie przemieniony, tylko krocząc za Jezusem widzi dalszy sens swojej egzystencji.

Za: sfd.kuria.lublin

Nabożeństwo pierwszych sobót miesiąca

Akt osobistego oddania się Matce Bożej

Matko Najświętsza, Twemu Niepokalanemu Sercu
oddaję się całkowicie i bez zastrzeżeń.

Poświęcam Ci ciało moje i duszę moją,
moją przeszłość, teraźniejszość i przyszłość.

Wszystkie modlitwy i prace, radości i cierpienia,
wszystko czym jestem i co posiadam.

Chcę zawsze wszystko czynić z Toba, przez Ciebie i dla Ciebie.

Przyrzekam Ci Matko, unikać wszelkiego grzechu
i niedoskonałości, które jak ostre ciernie mogłyby
ranić Twoje Niepokalane Serce.

Matko Najświętsza kieruj mną, i posługuj się wedle swej woli.

Niech moje życie przybliży Twoje zwycięstwo.



Różaniec wynagradzający Niepokalanemu Sercu Maryi

O Maryjo, Matko przeczysta. Klękamy dziś przed Tobą i prosimy, abyś rozpałała nasze serca miłością do Twojego Syna, aby ta miłość wynagradzała Ci zniewagi, jakie ranią Twoje Niepokalane Serce. Chcemy towarzyszyć Ci w przeżywaniu tajemnic życia Jezusa i Twojego życia – dzisiaj szczególnie w tajemnicach bolesnych. Prosimy Cię, wlej w nasze serca te uczucia, którymi płonęło Twoje Niepokalane Serce. Pozwól nam przeżywać te wydarzenia wraz z Tobą, patrzeć na nie Twoimi oczami, wejść w nie tak głęboko, jak gdybyśmy naprawdę w nich uczestniczyli. Niech to doświadczenie jedności z Tobą czyni nas podobnymi do Ciebie. Naucz nas naśladować Jezusa i prowadź do Niego, abyśmy razem z Tobą tylko dla Niego żyli i Jemu oddawali chwałę.

Wierzę w Boga Ojca..., Ojciec nasz...

Zdrowaś Maryjo... **którego synowska miłość kazała ukazać nam Twoje Niepokalane Serce oplecione cierniami.**

Zdrowaś Maryjo... **którego synowska miłość kazała prosić nas o wynagrodzenie za obelgi przeciwko Twemu Niepokalanemu Sercu, Matko.**

Zdrowaś Maryjo... **którego synowska miłość kazała wskazać na grzechy przeciwko Twemu Niepokalanemu Poczęciu, Przeczysta Matko.**

TAJEMNICE BOLESNE

1. Modlitwa Pana Jezusa w Ogrójcu

Pan Jezus podczas swej modlitwy w Ogrójcu bardzo cierpiał, przede wszystkim dlatego, że wiedział, jak wiele dusz pójdzie na potępienie przez zatwardziałość w czynieniu zła i trud Jego męki dla nich będzie próżny. Matko Najświętsza, uproś nam łaskę podnoszenia się z grzechów i niewierności.

W tej tajemnicy pragniemy Ci wynagradzać, Matko, za obelgi przeciwko Twemu Niepokalanemu Poczęciu

2. Biczowanie Pana Jezusa

Kaci bez miłosierdzia siekli ciało naszego Pana. Pan Jezus dobrowolnie poddał się biczowaniu i tak bardzo cierpiał za grzechy nieczyste popełniane przez ludzi. Matko Najświętsza, uprosz nam łaskę, byśmy już nigdy, świadomie nie ranili grzechami naszego Zbawiciela. **W tej tajemnicy pragniemy Ci wynagradzać, Matko, za obelgi przeciwko Twemu świętemu Dziewictwu.**

3. Cierniem ukoronowanie Pana Jezusa

Żołnierze rzymscy z ogromną brutalnością nałożyli koronę cierniową na głowę Zbawiciela, przy tym pluli na Niego, wyśmiewali Go, poniżali i dręczyli na wszelki sposób. Pan Jezus przyjmował te okrucieństwa w milczeniu. **M a t k o Najświętsza, spraw, by cierpienia naszego Pana stale przemieniały nasze życie.**

W tej tajemnicy pragniemy Ci wynagradzać, Maryjo, za obelgi przeciwko Twemu Bożemu Macierzyństwu.

4. Droga krzyżowa Pana Jezusa

Pan Jezus wziął krzyż na swoje ramiona i w niewypowiedzianym cierpieniu niósł go na Golgotę. Wraz z krzyżem przyjął na Siebie wszystkie grzechy ludzi, by je pokonać miłością. Matko Najświętsza, ucz nas, naśladować naszego Zbawcę w niesieniu własnego krzyża aż na Kalwarię. **W tej tajemnicy pragniemy Ci wynagradzać, Matko, za obelgi, przez które usiłuje się wpoić w serca dzieci obojętność, wgardę, a nawet nienawiść do Ciebie, Matko Jezusa.**

5. Śmierć Pana Jezusa na krzyżu

Zbawiciel świata zawieszony na krzyżu między niebem i ziemią znosił bolesne męki konania; całe Ciało pokrywały rany i przeszywający ból przebitych rąk i nóg. Matko Najświętsza, wyjednaj nam łaskę, by rozważanie męki Zbawiciela umocniło nas w trwaniu przy Jego krzyżu w godzinie naszego cierpienia. **W tej tajemnicy pragniemy Ci wynagradzać, Matko, za bluźnierstwa, które znieważają Cię w Twych świętych wizerunkach.**

15 minutowe rozważanie

Maryjo, Matko o Sercu siedmiokroć przebitym, pragnę kilka chwil spędzić przy Twoim Sercu. Proszę o łaskę skupienia i umiejętności zostawienia spraw codzienności na później. O Maryjo, moja dobra Matko, wierna Oblubienico Ducha Świętego wyjednaj mi u Boga Miłości Jego żar i światłość. Sama przybliżył moją biedną duszę do Jego Boskich płomieni, by ją rozpalili miłością, ożywił jej wiarę i wypełnił doświadczeniem swojej obecności. Racz mi także wyjednać niezachwianą wierność poruszeniem

łaski i jej Boskiemu działaniu. O Duchu Święty, przez ręce Maryi oddają się Twojej oczyszczającej i uświęcającej miłości. Króluj we mnie wraz z Ojcem i Synem.

Dziś pragnę wraz z Tobą towarzyszyć Jezusowi w Ogrójcu. Święty Mateusz, trzy godziny cierpienia w Ogrójcu, opisuje kilkoma zdaniem:

„Wtedy przyszedł Jezus z nimi do ogrodu, zwanego Getsemani, i rzekł do uczniów: «Usiądźcie tu, Ja tymczasem odejdę tam i będę się modlił». Wziąwszy z sobą Piotra i dwóch synów

Zebedeusza, począł się smucić i odczuwać trwogę. Wtedy rzekł do nich: «Smutna jest moja dusza aż do śmierci; zostańcie tu i czuwajcie ze Mną!» I odszedłszy nieco dalej, upadł na twarz i modlił się tymi słowami: «Ojcze mój, jeśli to możliwe, niech Mnie ominie ten kielich! Wszakże nie jak Ja chcę, ale jak Ty». Potem przyszedł do uczniów i zastał ich śpiących. Rzekł więc do Piotra: «Tak, jednej godziny nie mogliście czuwać ze Mną? Czuwajcie i módlcie się, abyście nie ulegli pokusie; duch wprawdzie ochoczy, ale ciało słabe». Powtórnie odszedł i tak się modlił: «Ojcze mój, jeśli nie może ominąć Mnie ten kielich, i muszę go wypić, niech się stanie wola Twoja!» Potem przyszedł i znów zastał ich śpiących, bo oczy ich były senne. Zostawiwszy ich, odszedł znowu i modlił się po raz trzeci, powtarzając te same słowa. Potem wrócił do uczniów i rzekł do nich: «Śpicie jeszcze i odpoczywacie? A oto nadeszła godzina i Syn Człowieczy będzie wydany w ręce grzeszników. Wstańcie, chodźmy! Oto blisko jest mój zdrójca»”.

Nie dziwiw się Mateuszowi, Najukochońszemu Matko, że streścił to w kilku zdaniach, nie byłby w stanie opisać całości, bo mógłby prawdopodobnie umrzeć, tak przerażające były te trzy godziny po ostatniej wieczerzy.

Francuska – mistyczka z XVII wieku bł. Agnieszka z Langeac – uważała, że to właśnie w Ogrodzie Oliwnym Jezus najbardziej cierpiał w swojej Pasji, widząc jej osobistą grzeszność, a przez to grzeszność człowieka. To właśnie cierpienie wewnętrzne Jezusa objawiło się Jego krwawieniem. Były to dla Jezusa najcięższe chwile w życiu. Uważa się,

że męka w Ogrodzie Oliwnym była bardziej dotkliwa niż ukrzyżowanie. Wtedy, bowiem ukrzyżowane zostały Jego serce i dusza, podczas gdy na krzyżu — Jego ciało... A że podczas owej godziny, było to dla Jezusa tak bardzo trudne do zniesienia, świadczą słowa, jakie wyrzekł: „Tak, jednej godziny nie mogliście czuwać ze Mną?”. Stąd wiemy, że pragnął pocieszenia. (...) Jezus nakazuje: czuwajcie i módlcie się (...). Tylko czuwając i modląc się, możemy pozostać Jemu wierni. Jezus, Najdroższa Matko, mówi: „Módlcie się abyście nie ulegli pokusie”.

Maryjo, Jezus w ogrójcu cierpi; czemu te katusze są tak wielkie i tak trudne? Ponieważ przy biczowaniu czy ukrzyżowaniu, krew wypływała pod wpływem sytuacji zewnętrznej. Natomiast to cierpienie wewnętrzne, duchowe Jezusa, było najboleśniejsze – z powodu świadomości upadku człowieka, w swej zranionej grzechem naturze.

Ojciec Pio, którego życie przez pięćdziesiąt lat było nieustannym doświadczaniem Męki Twojego Syna, tak opisuje agonie i cierpienie duchowe Boskiego Mistrza: „Jego oczom ukazał się inny obraz, potworniejszy od pierwszego. Wszystkie nasze grzechy z całą ich brzydotą stanęły przed Nim we wszystkich szczegółach. Widzi, jak wszelka niegodziwość i złość stworzenia przyłgnęła do Niego. Poznaje do jakiego stopnia te grzechy obrażają i znieważają Boży Majestat. Widzi wszystkie haniebne czyny, nieskromności, przekleństwa, jakie wyszły z ust stworzeń, a którym towarzyszyła złość serc, tych serc i tych ust, które po to zostały stworzone, aby wznosić jedynie hymny chwały i błogosławieństwa na

cześć Pana. Widzi świętokradztwa, jakich się dopuszczają, i to zarówno kapłani jak i wierni, zaniedbujący Sakramenty ustanowione dla naszego zbawienia i jako środki konieczne w przekazywaniu Bożych łask; te środki stają się natomiast środkami grzechu i potępienia dla dusz. Musi się przyzwać w całą szpetotę ludzkiego zepsucia i stanąć przed Świętością Swego Ojca, aby zadośćuczynić za każdą winę, aby oddać Mu chwałę, jakiej został pozbawiony, aby usunąć spośród ludzi tę masę nieczystości, w jakiej się obraca z pogardliwą obojętnością”.

Jezus w Ogrójcu zwracając się w modlitwie do Ojca mówi: „Nie moja, lecz Twoja wola niech się stanie”. Pełnić „Bożą wolę”, nie wypływa tak po prostu samo z siebie. To walka o miłość, o drugiego, pozostawiając siebie w cieniu na dalszym planie.

Matko, jak wielki jest ból i cierpienie Twego Boskiego Syna. Jakże jestem niedoskonały w modlitwie a przede wszystkim w miłości wobec drugiego człowieka. Oczywiście łatwiej jest zdobyć się na dar ze swojego życia wobec kogoś bliskiego, kogoś, kogo się zna i kocha. Pan Jezus, jak mówi św. Paweł, „umarł za nas gdyśmy byli jeszcze grzesznikami”.

Bóg oddał swoje życie za swoje stworzenie, które powstało z Jego ręki, które zna w jego słabości, które kocha bezwarunkowo. Każdy z nas jest kochany i znany Panu Bogu, „jesteśmy Jego własnością”. Można to przyjąć lub odrzucić, ale Pan Bóg nie zniechęca się. Czeka, i z dala wypatruje tych, którzy od niego odeszli, jak w przypowieści o synu marnotrawnym, bo i tak każdy z nas jest Jego synem, córką.

O Jezu, w nadmiarze Twojej miłości i dla przezwyciężenia twardości

naszych serc, udzielasz wiele łask tym, którzy rozważają i rozszerzają nabożeństwo do Świętej Twojej Męki w Getsemani. Proszę Cię, racz usposobić moje serce i duszę, abym wielokrotnie w ciągu dnia rozważał Twoje, tak bardzo bolesne konanie w Ogrodzie Oliwnym; abym wzruszony współczuciem, jednoczył się z Tobą, jak tylko to możliwe.

O Jezu błogosławiony, który tej nocy dźwigałeś ciężar wszystkich naszych grzechów i w pełni za nie wynagrodziłeś, udziel mi wielkiego daru doskonałej skruchy za moje liczne grzechy, które były przyczyną, że Ty Krwią się pocieś.

O Jezu błogosławiony, przez Twoją ciężką walkę w Getsemani, daj mi siłę, abym całkowicie i zdecydowanie odnosił zwycięstwo nad pokusami, zwłaszcza nad tymi, na które najbardziej jestem narażony.

O Jezu cierpiący, w imię niezmiernych i niewymownych walk śmiertelnych i najbardziej gorzkich lęków Twojej duszy w tę noc zdrady, oświeć mnie, abym poznał i wypełniał Twoją wolę i spraw, abym nieustannie myślał o Twojej strasznej walce i rozważał, jak chwalebnie ją przetrwałeś, aby nie Twoja, ale Twojego Ojca wola była wypełniona.

Bądź błogosławiony Jezu za Twoje wzdychania podczas tej Świętej Nocy i za wszystkie łzy, które wylałeś.

Spraw Jezu, aby wszyscy, którzy spoglądają na Ciebie Ukrzyżowanego, miłowali Cię i pamiętali o Twoich niesłychanych cierpieniach w Ogrodzie Oliwnym i za Twoim przykładem nauczyli się dobrze modlić, walczyć i zwyciężać, aby mogli Cię kiedyś uwielbiać w niebie. Amen

Intencje Mszalne

Pon 30 września	Godz. 6.20	Za + Elżbietę Mroczek od sąsiadki Haliny z rodziną
	Godz. 7.00	1. Za + Andrzeja Kusiora (gregoriańska) 2. Za + Wiktorię Flaka od siostrzenicy Krystyny Oboza z rodziną
	Godz. 18.00	1. Za + Helenę Świder w 11 rocz. śmierci 2. Za + Barbarę Gryboś od wnuków
Wtorek 1 październik	Godz. 6.20	Za ++ rodziców Tadeusza i Franciszkę Rączka
	Godz. 7.00	1. Za + Andrzeja Kusiora (gregoriańska) 2. Za + Wiesławę Jakubas od rodziny Taniewskich
	Godz. 18.00	1. Za + Józefę Pawlik od Michała i Grażyny Tokar i Henryka Lorenc, Jana i Wandy Tokar 2. Za + Barbarę Kubica od wnuka Mateusza
Środa 2 październik	Godz. 6.20	Za + Józefę Pawlik od rodziny Umer
	Godz. 7.00	1. Za + Barbarę Gryboś od brata Jana z żoną 2. Za + Wiktorię Flaka od rodziny Polak i Ben
	Godz. 18.00	1. Za + Elżbietę Mroczek od rodziny Szwajca 2. W intencji Piotra Kaczorowskiego; dzięk-błag.
Czwartek 3 październik	Godz. 6.20	Za dusze w Czyśćcu cierpiące
	Godz. 7.00	1. Za + Elżbietę Mroczek od przyjaciółek Krysi i Ali 2. Z okazji 36 rocz. ślubu Angeli i Kazimierza Przełomskich
	Godz. 18.00	1. Za + Józefę Pawlik od Piotra Kaczmarka z rodziną 2. Za + Wiesławę Jakubas od sąsiadów Gabzdyl i Suchanek
Piątek 4 październik	Godz. 6.20	1. Za + Barbarę Kubica od rodziny Tomaszków 2. Za + Wiesławę Jakubas od Magdaleny i Andrzeja Jakubas
	Godz. 7.00	Za + Elżbietę Mroczek od Krystyny Klimczak
	Godz. 18.00	1. Za + Barbarę Gryboś od bratanicy Barbary z rodziną 2. Za + Barbarę Białas – Dudziak od Ireny Pieczka
Sobota 5 październik	Godz. 6.20	Za + Barbarę Gryboś od bratanicy Beaty z rodziną
	Godz. 7.00	W intencji wynagradzającej Niepokalanemu Sercu Maryi
	Godz. 18.00	1. W intencji dobrodziejów naszego kościoła 2. W intencji Maksymiliana i Konrada ; dzięk-błag.
Niedziela 6 październik	Godz. 6.30	Za + parafian
	Godz. 8.00	Za ++ Leopolda, Olgę i Annę Gondek
	Godz. 9.30	Za + Józefa Namystowskiego
	Godz.11.00	Za + Ewę Tarnowską w 1 rocz. śmierci od córki Agaty
	Godz.12.30	Za ++ Janinę i Andrzeja Tkocz oraz w intencji Urszuli z okazji 60 rocz. urodzin
	Godz. 18.00	W intencji członków Żywego Różańca i ich rodzin
	Godz. 19.15	W intencji Grażyny, Mirosława i dzieci;

Ogłoszenia Parafialne

1. Do końca października zapraszamy na nabożeństwa różańcowe codziennie o godzinie 17.30. W środę szczególnie zapraszamy dzieci.
2. Chcemy bardziej rozmodlić naszą parafię i objąć modlitwą. Dlatego ogłaszamy nabór mężczyzn do „Męskiej Róży Różańcowej”. Chętnych zapraszamy do zakrystii lub kontakt z Ks. Janem Karwathem.
3. We wtorek zapraszamy do dolnego kościoła o godz. 16.00 seniorów na spotkanie temat: „Zumba dla Seniorów”.
4. W środę Nowenna do M.B Nieustającej Pomocy o godz. 17.30 w ramach nabożeństwa różańcowego.
5. Adoracja Najświętszego Sakramentu w środę i w czwartek od godz. 15.00 do 17.30. Zachęcamy do adoracji w ciszy. Przy głównym wyjściu z kościoła wyłożona jest księga adoracyjna w której można zapisać się na adorację w najbliższym tygodniu. Modlitwą adoracyjną w tym tygodniu obejmujemy zmarłych z naszych rodzin.
6. W piątek obchodzimy Uroczystość Wszystkich Świętych. Msze św. w naszym kościele odprawimy o godz. 6.30; 8.00; 9.30; 11.00 i 18.00. Msza św. o godz. 12.30 zostanie odprawiona na naszym cmentarzu, po której odbędą się tradycyjne modlitwy za zmarłych z procesją. Nie będzie Mszy św. o godz. 19.15. Od piątku zapraszamy o godz. 17.30 na nabożeństwo różańcowe z wypominkami.
7. W sobotę, 2 listopada we wspomnienie Wszystkich Wiernych Zmarłych, zapraszamy na Msze św. o godz. 6.30; 7.00; 9.00; 18.00 oraz dodatkowo o **godz. 15.00 w kaplicy (na cmentarzu parafialnym)**.
8. Od 1-8 listopada możemy uzyskać za zmarłych odpust zupełny pod następującymi warunkami: nawiedzenie cmentarza i dowolnej modlitwy za zmarłych, spełniając przy tym zwykłe warunki odpustu.
9. W tym tygodniu przypada pierwszy piątek i sobota miesiąca. W I piątek okazja do spowiedzi św. przed każdą Mszą św. Odwiedzimy chorych ze względu na przypadającą uroczystość Wszystkich Świętych w czwartek od godz. 8.00 – ks. Wiesław i ks. Jan, w sobotę od godz. 8.00 ks. Piotr W pierwszą sobotę miesiąca po Mszy św. o godz. 7.00 zapraszamy na nabożeństwo ku czci Niepokalanego Serca NMP.
10. Spotkanie Koła Żywego Różańca odbędzie się w przyszłą niedzielę 3-go listopada o godz. 16.30.
11. Dzisiaj rozstrzygnięcie zabawy loteryjnej. Ze sprzedaży losów zebraliśmy 6996 zł. Losowanie zwycięzców odbędzie się po Mszy św. o godz. 11.00. Film i wyniki losowania zostaną umieszczone na stronie internetowej naszej parafii i Facebooku. Nagrody będzie można odbierać w niedzielę po Mszach św. w zakrystii, a w tygodniu w kancelarii parafialnej, po okazaniu zwycięskiego losu.
12. Wypominki na miesiąc listopad można składać w zakrystii lub na tacę wypisane czytelnie i z podaniem ulic. Karteczki można zabrać wychodząc z kościoła. W intencji poleconych zmarłych, przez cały miesiąc listopad odmawiamy różaniec. W dniach od 1 do 8 listopada codziennie będzie sprawowana Msza św. w intencji zmarłych poleconych w wypominkach.
13. W zakrystii można zamawiać intencje na 2025 r.